



Biuletyn parafii  
p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
w Brodnicy  
Numer 6(178) 2015 8.02.2015

# WIADOMOŚCI Z FARY

## Ozędzie Ojca Świętego na XXIII. Światowy Dzień Chorego. 11 lutego 2015 roku

Drodzy bracia i siostry, z okazji XXIII Światowego Dnia Chorego, ustanowionego przez św. Jana Pawła II, zwracam się do Was wszystkich, którzy nosicie ciężar choroby i na wiele sposobów jesteście złączeni z cierpiącym ciałem Chrystusa; jak również do Was, pracowników i wolontariuszy zaangażowanych w służbie zdrowia. Temat w tym roku zaprasza nas do medytacji słów z Księgi Hioba: „Niewidomemu byłem oczami, chromemu służyłem za nogi”. Chciałbym ją podjąć w perspektywie mądrości serca (sapientia cordis).

1. Mądrość ta nie jest znajomością teoretyczną, abstrakcyjną, wynikiem rozumowania. Raczej jest ona, jak określa ją św. Jakub w swoim Liście, „czysta, dalej, skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy”. Z tego też powodu jest ona postawą wlaną przez Ducha Świętego w umysły i serca tych, którzy potrafią otworzyć się na cierpienia braci i dostrzec w nich obraz Boga. Uczyńmy zatem naszym zawołanie Psalmu: „Naucz nas liczyć dni nasze / abyśmy osiągnęli mądrość”.

2. Mądrością serca jest służba bliźniemu. W mowie Hioba, która zawiera słowa „Niewidomemu byłem oczami, chromemu służyłem za nogi” jest podkreślony wymiar służby potrzebującym ze strony tego prawego człowieka, który cieszy się autorytetem i zajmuje szczególne miejsce wśród starszych miasta. Jego postawa moralna przejawia się w służbie ubogiemu, który prosi o pomoc, a także w trosce o sierotę i wdowę.

Jakże wielu chrześcijan także dziś świadczy, nie słowami, ale swoim życiem, zakorzenionym w szczerej wierze, że są „oczami niewidomego” i „stopami chromego”! Osoby, będące blisko chorych, którzy potrzebują stałej opieki, pomocy w umyciu się, ubraniu czy spożywaniu posiłków. Ta posługa, szczególnie gdy jest rozciągnięta w czasie, może stać się męcząca i ciężka. Jest stosunkowo łatwo służyć przez kilka dni, ale trudno pielęgnować osobę przez wiele miesięcy lub nawet lat, także wówczas, gdy nie jest ona już w stanie wyrazić swojej wdzięczności. Tymczasem, jakże to wielka droga uświęcenia! W tych chwilach, wnosząc również wyjątkowy wkład w misję Kościoła, można liczyć w sposób szczególny na bliskość Pana.

3. Mądrość serca to trwanie przy bliźnim. Czas spędzony obok chorego jest czasem świętym. To uwielbienie Boga, który kształtuje nas na obraz swego Syna, który „nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”.

Prośmy z żywą wiarą Ducha Świętego, aby dał nam łaskę zrozumienia wartości towarzyszenia, często w sposób cichy, tym naszym siostram i braciom, którzy, dzięki naszej bliskości i naszej życzliwości, poczują się bardziej kochani i umocnieni. Jakież wielkie kłamstwo kryje się natomiast w niektórych wyrażeniach, które kładą nacisk na tzw. „jakość życia”, przekonując do uwierzenia, że życie poważnie dotknięte chorobą nie jest warte dalszej egzystencji!

4. Mądrość serca to wyjście poza siebie ku bliźniemu. Świat, w którym żyjemy zapomina

niekiedy o szczególnej wartości, jaką ma czas spędzony przy łóżku chorego, gdyż jest się pochłoniętym przez pośpiech, nawał obowiązków, rzeczy do wykonania i w ten sposób łatwo zapomina się o wartości bezinteresownej opieki nad bliźnim. U źródeł takiej postawy jest często letnia wiara, która zapomniała o słowach Pana: „Wszystko to Mnieście uczynili”. Dlatego chciałbym przypomnieć raz jeszcze, „absolutny priorytet, jakim jest wyjście poza siebie ku bratu”, jako jedno z dwóch głównych przykazań stanowiących fundament wszelkich norm moralnych i jako najjaśniejszy znak przy dokonywaniu rozeznania na drodze duchowego rozwoju, w odpowiedzi na absolutnie bezinteresowny dar Boga. Z samej natury misyjnej Kościoła wypływa „czynna miłość wobec bliźniego, współczucie, które rozumie, towarzyszy i promuje”.

5. Mądrość serca oznacza być solidarnym z bliźnim bez osądzania go. Miłość potrzebuje czasu. Czasu, aby leczyć chorych i czasu na ich odwiedzanie. Czasu, aby zatrzymać się przy nich, jak przyjaciele Hioba: „Siedzieli z nim na ziemi siedem dni i siedem nocy, nikt nie wyrzekł słowa, bo widzieli ogrom jego bólu”. Przyjaciele Hioba jednakże ukrywali w sobie negatywny osąd o nim: myśleli, że jego nieszczęście było karą Bożą za popełnioną winę. Natomiast prawdziwa miłość jest dzieleniem się bez osądzania, bez usiłowania nawracania drugiego; jest wolna od fałszywej pokory. Doświadczenie Hioba znajduje swoją autentyczną odpowiedź tylko w Krzyżu Jezusa, najwyższym akcie solidarności Boga z nami, zupełnie darmowym, bezgranicznie miłosiernym. I ta właśnie odpowiedź miłości na dramat ludzkiego cierpienia, zwłaszcza cierpienia niezawinionego, pozostaje na zawsze wpisana w ciało Chrystusa zmartwychwstałego, w te Jego chwalebne rany, które są zgorszeniem dla wiary. Nawet wówczas, gdy choroba, samotność i niepełnosprawność przeważają w naszym życiu, będącym darem dla innych, doświadczenie bólu może stać się uprzywilejowanym czasem łaski i źródłem do uzyskania i umocnienia mądrości serca. W ten sposób staje się zrozumiałe, dlaczego Hiob u kresu swego doświadczenia, zwracając się do Boga, mógł stwierdzić: „Dotąd Cię znałem ze słyszenia, obecnie ujrzałem Cię wzrokiem”. Również osoby zanurzone w tajemnicy cierpienia i bólu, przyjętego jednak z wiarą, mogą stać się żywymi świadkami tej wiary, która pozwala współistnieć z samym cierpieniem, pomimo że ludzka inteligencja nie jest w stanie do końca go zrozumieć.

6. Macierzyńskiej opiece Maryi, która przyjęła w swoim łonie i zrodziła Mądrość wcieloną, Jezusa Chrystusa, naszego Pana, powierzam tegoroczny Światowy Dzień Chorego. O Maryjo, Stolico Mądrości, jako nasza Matka wstawiaj się za wszystkimi chorymi i za tymi, którzy się nimi opiekują. Spraw, abyśmy w służbie cierpiącemu człowiekowi i przez samo doświadczenie cierpienia, mogli przyjąć i rozwijać w sobie prawdziwą mądrość serca.

### Intencje Mszalne 09.02 – 15.02.2015 r.

|                                    |              |   |
|------------------------------------|--------------|---|
| <b>Poniedziałek<br/>09.02.2015</b> | <b>6.30</b>  | Za + Genowefę Kamińską - popogrzebowa                   |
|                                    | <b>6.30</b>  | W pewnej intencji Panu Bogu wiadomej                    |
|                                    | <b>7.00</b>  | Za + Wacława i Kazimierę; zm. z rodziny                 |
|                                    | <b>7.00</b>  | Za + Tadeusza Kuraśkiewicza – 14 r. śm.                 |
|                                    | <b>8.00</b>  | Za + Genowefę, Władysława, Barbarę i Jana Szałwińskich. |
|                                    | <b>18.30</b> | Za + Lesława Laskowskiego – 1 r. śm.                    |
|                                    | <b>18.30</b> | Za + Kazimierza Banaszewskiego – 13 r. śm.              |
|                                    | <b>18.30</b> | Za + Stefana Witkowskiego; zm. z rodziny.               |

|   |              |  |
|---|--------------|--|
| <b>Wtorek</b><br>10.02.2015                 | <b>6.30</b>  | O zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Wiesława  |
|   | <b>7.00</b>  | Za + Irenę Lulińską – popogrzebowa.  |
|   | <b>8.00</b>  | Za + Gertrudę Brzósiewicz – 2 r. śm; Zofię Ciechanowską – 3 r. śm.   |
|   | <b>18.30</b> | Za + Władysława Domurat – 2 r. śm.   |
|   | <b>18.30</b> | Za + Genowefę Śnieżawską – 3 r. śm; męża Wincentego; dzieci Eugeniusza, Daniele, Elżbietę, Teresę i Wincentego.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Wiesława Kolk.  |
| <b>Środa</b><br>11.02.2015                  | <b>6.30</b>  | O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Haliny z okazji 80 urodzin  |
|   | <b>7.00</b>  | Za + Mariannę i Józefa Tęgowskich.   |
|   | <b>8.00</b>  | Za + Mariana Orłowskiego – 8 r. śm; zm. z rodziny Orłowskich.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Jadwigę – 23 r. śm; Joachima, Jerzego i Piotra Kozickich.   |
|   | <b>18.30</b> | Za + Henryka Gabriela – int. z racji urodzin.  |
| <b>Czwartek</b><br>12.02.2015               | <b>6.30</b>  |  |
|   | <b>7.00</b>  |  |
|   | <b>8.00</b>  | Za + Modestę i Marię.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + siostrę Elektę Kaszlewicz – służebniczkę Maryi – w rocz. śm.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Adama Isajewa – 10 r. śm; dziadków Genowefę i Józefa Isajew.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Janinę Łużyńską – popogrzebowa.   |
| <b>Piątek</b><br>13.02.2015                 | <b>6.30</b>  |  |
|   | <b>7.00</b>  | Za + Piotra Stachurskiego – 2 r. śm.   |
|   | <b>8.00</b>  | Za + Zenobię i Józefa Majorkiewiczów.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Irenę Słupską – 1 r. śm; zm. z rodziny Słupskich i Tułodzieckich; Danutę Kowalską.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Dominikę Baranik – 2 r. śm.   |
|   | <b>18.30</b> | Za + Stanisława i Annę Bednarczyków; Teresę Kędziorską.  |
| <b>Sobota</b><br>14.02.2015                 | <b>6.30</b>  | O dar żywej wiary dla: Joli i Edyty z rodzinami; Marcina i Kingi; Ani z rodziną; Magdy z rodziną; Tomka, Marcina i Patryka z rodzinami; Sylwii i Łukasza; Przemka i Jarka z rodzinami i Joanny i Ryszarda. |
|   | <b>6.30</b>  | Za + Zenona – 6 r. śm. i Hannę – 15 r. śm. Gabskich.   |
|   | <b>7.00</b>  | Dziękczynna w 18 rocz. Joanny z prośbą o dalsze Boże błog. i światło Ducha Św.   |
|   | <b>7.00</b>  | Za + Marię i Stanisława Sopuszyńskich.   |
|   | <b>8.00</b>  | Za + Stefana Murawskiego; zm. z rodziny Murawskich i Tatulińskich.   |
|   | <b>18.30</b> | Za + rodziców: Janinę i Feliksa; rodzeństwo: Halinę, Kazimierza, Gabriela oraz Wacława i Władysława.   |
|   | <b>18.30</b> | Za + Monikę – 30 r. śm. i Maksymilianą Gałka; Marię Szafranek; Annę Bądz.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Weronikę Dębską – 1 r. śm; Helenę Meger.  |
| <b>VI Niedziela</b><br>Zwykła<br>15.02.2015 | <b>6.30</b>  | Za + Stanisława i Romana Guzowskich.   |
|   | <b>8.00</b>  | Za + Martę, Wiktora i Jana Grzymskich.   |
|   | <b>9.30</b>  | <b>SUMA – za Parafian.</b>   |
|   | <b>11.00</b> | Za + Jana Marchlewicza – 20 r. śm.   |
|   | <b>12.15</b> | Za + Przemysława Bonieckiego – 9 r. śm; Cecylię i Wacława Bonieckich.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Jadwigę, Leonarda i Romana Zabłotnych.  |
|   | <b>18.30</b> | Za + Juliannę – 14 r. śm; Bronisława, Annę Plec; rodziców Zabłotnych i Plec.   |
| <b>Kościół</b><br>szkolny                   | <b>10.00</b> | Za + Teofilę i Władysława Zakrzewskich.  |
|   | <b>11.30</b> | Za + męża Stanisława – 13 r. śm; zm. z rodziny Orłowskich i Przuk.   |

# OGŁOSZENIA PARAFIALNE

## V Niedziela Zwykła

8. lutego 2015

1. W ubiegłą niedzielę zakończyliśmy wizytę duszpasterską. Wszystkim, którzy nas przyjęli składamy serdeczne „Bóg zapłać” za wspólną modlitwę, gościnę, rozmowy, za ofiary składane przy tej okazji. Jak wcześniej informowaliśmy, zostaną one przeznaczone na renowację i konserwację ołtarza Świętej Rodziny.
2. W środę 11. Lutego przypada wspomnienie NMP z Lourdes – Światowy Dzień Chorego. Msza św. w intencji chorych połączona z namaszczeniem olejami świętymi zostanie odprawiona o godz. 10.00. Zapraszamy ludzi chorych, niepełnosprawnych, w podeszłym wieku. Serdecznie prosimy członków rodzin, ludzi młodych i zdrowych o pomoc osobom chorym i starszym w dotarciu do Fary. Od godz. 9.30 słuchać będziemy spowiedzi.
3. W kalendarzu liturgicznym wspominać będziemy: we wtorek 10. lutego św. Scholastykę, dziewicę, w sobotę świętych Cyryla i Metodego, Patronów Europy.
4. W piątek 13. lutego po Mszy św. o godz. 8.00 zapraszamy do Kaplicy Krzyża Świętego na Wielką Nowennę Fatimską.
5. Spotkanie czcicieli Miłosierdzia Bożego w niedzielę 15. lutego o godz. 17.00 przed Obrazem JEZU UFAM TOBIE.
6. W przyszłą III niedzielę miesiąca tradycyjna kolekta gospodarcza, którą polecamy ofiarności wiernych.
7. Zachęcamy do nabywania i czytania prasy katolickiej.
8. Z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy sp.: Genowefę Kamińską, l. 84, Irenę Lulińską, l. 85, Kazimierza Jasińskiego, l. 78. „Wieczny odpoczynek...”.

### Gablotka z tyłu kościoła

#### Też święta

Niewierzący w Boga uważają wiarę za nierozumną. Ks. Jerzy Szymik w eseju „Piękno katolicyzmu: wiara” przedstawił zdanie odmienne: „Wiara jest najgłębiej powiązana z rozumem. Sama w sobie jest rozumieniem i nigdy nie „skreśla” rozumu ani odeń człowieka nie „uwalnia”. Wręcz przeciwnie: wiara daje rozumowi oparcie, wyzwala od grożących mu fobii i miałości (pochodzącej z zapatrzenia w samego siebie), jest dlań stałym zadaniem bycia sobą. Rozum z kolei dba o to, by wiara sprostała zadaniu odpowiedzialnej racjonalności, by nie osunęła się w irracjonalizm”.

Znane są świadectwa byłych ateistów, których myślenie doprowadziło do Boga. Edyta Stein została nawet kanonizowaną. Na łamach „Gościa Niedzielnego” ukazał się artykuł Mariusza Majewskiego o Ety Hillesum: „Boga znalazła w Auschwitz”. W jej domu nigdy nie rozmawiano o wierze, kształciła się w Amsterdamie, obracała się w środowisku lewicowym. O swoich romansach napisała, że uczyniły ją nieszczęśliwą. Do obozu zabrała Biblię i wiersze Rilkego. Tam zapisała w pamiętniku: „Zaszywam się w modlitwie jak w klasztornej celi, po czym wychodzę na zewnątrz bardziej »pobierana« i silniejsza”. O. Józef Augustyn powiedział o niej *prywatna święta*.

**Kruchcik**